

ZA NAMI KOLEJNA ODSŁONA  
NOCY MUZEÓW

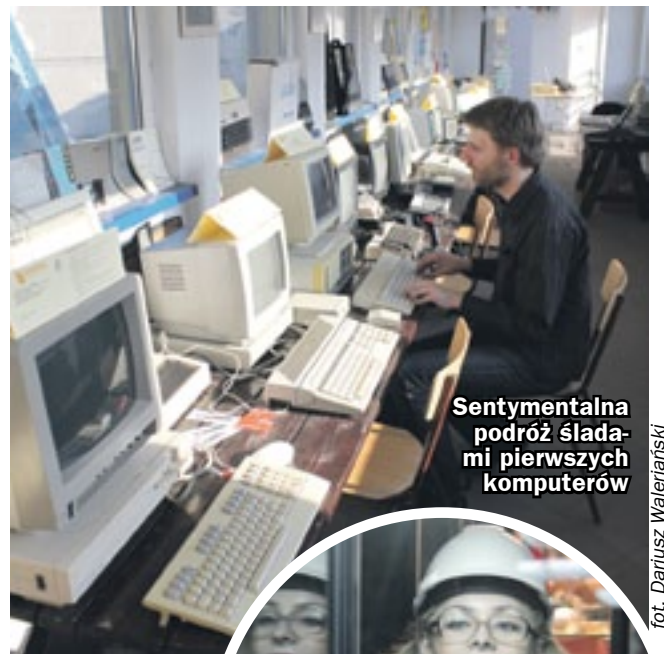
# NOC (NIE TYLKO) JAK W STARYM KINIE



Dla gości Galerii Café Silesia przygotowano stroje z epoki

Poczuć się przez chwilę jak legendarni aktorzy Pola Negri czy Humphrey Bogart mogli osoby, które w nocy z soboty na niedzielę odwiedziły zabrzańską Galerię Café Silesia. Atrakcje w ramach Nocy Muzeów przygotowały również kino „Roma”, kopalnia „Guido” oraz Muzeum Górnictwa Węglowego.

Otwarta w sobotni wieczór wystawa „Pola Negri. Legenda kina” została przygotowana przez Muzeum Kinematografii w Łodzi we współpracy z Filmoteką Narodową w Warszawie oraz Instytutem Polskim w Düsseldorfie. Wernisażowi towarzyszyła przygotowana w kinie „Roma” projekcja filmu dokumentalnego o życiu gwiazdy w reżyserii Mariusza Kotowskiego. Wystawę w Galerii Café Silesia oglądać można do 19 sierpnia. Ci, którzy obejrzą ją podczas Nocy Muzeów, mieli okazję, by choć przez chwilę poczuć się jak na planie filmu sprzed prawie wieku. Wystarczyło założyć jeden z przygotowanych strojów z epoki, by móc się sfotografować na stylowej sofie lub przy zabytkowym patefonie. Pod hasłem „Szklana przygoda” upłynęła VII Zabrzańska Noc Muzeów w Muzeum Górnictwa



Sentymentalna podróż śladami pierwszych komputerów



Podziemna wystawa zabawek w kopalni „Guido”

Węgłowego. W placówce otwarta została wystawa „Krucze piękno”, prezentująca historię i wyroby Huty Szkła „Zawiercie”. W programie znalazły się spektakl „W krzywym zwierciadle” w reżyserii Zbigniewa Stryja, pokazy grawerowania oraz warsztaty malowania na szkle. Można było spróbować swych sił w grze na kieliszkach. Na miłośników starych samochodów i pojazdów militarnych czekał Skansen Górnicy „Królowa Luiza”. Wystawę „Technika wojskowa na wyciągnięcie ręki” przygotowało Muzeum Techniki Wojskowej im. Jerzego Tadeusza Widuchowskiego. Jak przed laty wyglądał komputer i do jakich celów był wykorzysty-

wany, przypomnieli autorzy ekspozycji przygotowanej w Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido”. - W ramach Nocy Absurdu udostępniłmy 30 urządzeń, z których najstarsze pochodzą z lat 70. minionego wieku. Nasi goście mogli zapoznać się z działaniem syntezatora mowy i zagrać w proste gry. Na poziom 170 zjechało łącznie około 800 osób – mówi Tomasz Masoń z kopalni „Guido”. (hm)

Wystawę „Krucze piękno”, prezentującą historię i wyroby Huty Szkła „Zawiercie”. W programie znalazły się spektakl „W krzywym zwierciadle” w reżyserii Zbigniewa Stryja, pokazy grawerowania oraz warsztaty malowania na szkle. Można było spróbować swych sił w grze na kieliszkach. Na miłośników starych samochodów i pojazdów militarnych czekał Skansen Górnicy „Królowa Luiza”. Wystawę „Technika wojskowa na wyciągnięcie ręki” przygotowało Muzeum Techniki Wojskowej im. Jerzego Tadeusza Widuchowskiego. Jak przed laty wyglądał komputer i do jakich celów był wykorzysty-

Zabrzański samorząd stawia na elektroniczny obieg dokumentów

## Papier odchodzi do lamusa

Czy papier to już przeżytek? Wydaje się, że tak. Przynajmniej jeśli chodzi o przepływ dokumentów między Urzędem Miejskim w Zabrzu a poszczególnymi jednostkami miejskimi. Porozumienie, którego efektem jest kolejny krok w dziedzinie informatyzacji miasta, podpisali przedstawiciele samorządu oraz firmy „Otago”.

– Podpisanie umowy, która dotyczy 98 jednostek miejskich oraz 22 placówek Miejskiej Biblioteki Publicznej, otwiera nową erę w informatyzacji Zabrza – uważa Ewa Weber, sekretarz miasta. – Nasze jednostki będą mogły komunikować się z urzędem bez użycia papieru. Poszczególne jednostki będą mogły również udostępniać usługi online w ramach prowadzonej działalności. Do tej pory takie udogodnienia były możliwe tylko w ramach urzędu. Teraz wychodzimy naprzeciw przedsiębiorcom i mieszkańcom – podkreśla Ewa Weber.

Kompleksowy System Obiegu Dokumentów objąć ma m.in.

miejskie instytucje kultury, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Powiatowy Urząd Pracy i straż miejską. – Zabrzański projekt jest innowacyjny i wyprzedzający czas. Możecie być z siebie dumni – podkreśla Jarosław Jastrzębski, prezes firmy „Otago”, która od kilkunastu lat zajmuje się tworzeniem i wdrażaniem oprogramowania wspomagającego pracę urzędów administracji samorządowej.

Prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik zwraca uwagę, że Zabrze wcześniej rozpoczęło

proces informatyzacji i dlatego może stawiać kolejne ambitne kroki w tej dziedzinie. – Nasi urzędnicy już teraz radzą sobie bardzo dobrze, ale dzięki wkroczeniu na łatwiejszą ścieżkę wzajemnego informowania, mieszkańcy będą mogli być obsługiwani jeszcze szybciej – podkreśla pani prezydent. Wartość zabrzańskiego projektu to 1,7 mln zł, z czego 1,3 mln zł stanowi uzyskane przez samorząd dofinansowanie z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. (hm)



Umowę podpisano w Centrum Innowacji i Transferu Technologii w Zabrzu

JUŻ W TYM TYGODNIU 18. JAZZ FESTIWAL

## MUZYCZNA UCZTA NA WEEKEND

Już w najbliższy weekend prawdziwa uczta dla miłośników jazzowych brzmień. W sobotę o godzinie 18 w Dzielnicowym Ośrodku Kultury w Końcycach rusza 18. JAZZ Festiwal. Następnego dnia muzycy przeniosą się do Kopalni Sztuki przy ul. Hagera.

Tegoroczny festiwal rozpocznie występ Marek Makaron Trio. To pierwszy w Polsce zespół, który wykonuje emocjonalne teksty starych śląskich pieśni ludowych w połączeniu z dźwiękami tradycyjnego bluesa. Przed publicznością zaprezentują się także Jan Smoczyński Trio oraz Joszko Broda z zespołem. Jan Smoczyński to absolwent Wydziału Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach. Od wielu lat, wraz ze swoim młodszym bratem skrzypkiem, tworzy formację Mateusz Smoczyński Quintet. Joszko muzyki uczył się od swojego ojca Józefa Brody i Jana Sikory „Gajdosza”. Gra na drumli, fujarkach postnej, fujarkach sałaskiej, fujarkach pięcioletniowych, fujarkach sześcioletniowych, rogach, trąbkie, skrzypkach, gajdach, kozie, okarynie, liściu, słonce, trzcini i na wielu innych instrumentach, śpiewa po góralsku. Prowadzi warsztaty



Festiwal rozpocznie się w Dzielnicowym Ośrodku Kultury w Końcycach

artystyczne i zespół dla dzieci. Współpracował m.in. z Wojciechem Ossowskim, Wojciechem Waglewskim i zespołem Voo Voo, rodziną Pospieszalskich, Antoniną Krzysztór, Anną Marią Jopek oraz zespołem Raz Dwa Trzy. Kolejna porcja znakomitej muzyki czeka w niedzielny wieczór w Kopalni Sztuki przy ul. Hagera 41. O miłości po hiszpańsku zaśpiewa zespół „Sonando Amor”. Grupa prezentuje muzykę hiszpań-

skojęzyczną, od XVI-wiecznych pieśni po bliższe naszym czasom tanga, bolera i utwory klasycznych kompozytorów. Ze Stanów Zjednoczonych pochodzi z kolei grupa Frank Morey & His Band. Artysta ma na koncie pięć płyt. Jest znany z szorstkiego, surowego śpiewu, dobrze oddającego charakter muzyki, jaką wykonuje - czyli nieupiększonego, a za to pełnego charakteru bluesa z domieszką folku i rocka. (hm)